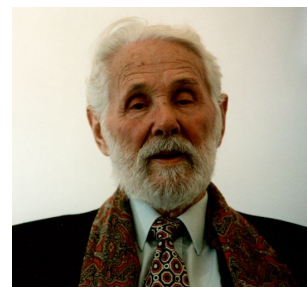


SYMCHA WAJS ur. 1911; Piaski



Tytuł fragmentu relacji	Szkoła
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin szkoła jesziwa jeszybot Jesziwas Chachmej Lublin cheder Szapiro

Szkoła

Po szkole powszechnej wstąpiłem do gimnazjum, do IV klasy, ale nie mam swoich dokumentów, mam cudze. W szkole na Niecałej zdałem swój pierwszy egzamin. To było prawie 60 lat temu. Egzamin zdałem, ale nie poszedłem do tej szkoły, bo zostałem przeniesiony. Miałem wówczas 8 - 9 lat, poszedłem do szkoły powszechnej i po siedmiu latach ją ukończyłem. Dopiero po ukończeniu szkoły powszechnej wstąpiłem do czwartej klasy. Nie w tym budynku ale w innym budynku, który już dzisiaj nie istnieje, który został zbombardowany w 1939 roku. Od piątej klasy byłem już tutaj na Niecałej. Do tej szkoły chodziłem aż do końca. Dyrektorem tego humanistycznego gimnazjum był dyrektor Pasternak. Z nauczycieli najbardziej pamiętam Traunera, Blumentala, Jubla, Mielsonowa i Hadriżankę, która uczyła nas francuskiego. Dzięki temu znam trochę francuski. Ale najbardziej pamiętam moich kolegów z którymi się tutaj uczyłem: Dutka Ruera, Jutka Einsteina, ale najbardziej Gedalego Szpirę. Po ukończeniu gimnazjum w 1936 roku wyjechał on do Hiszpanii jako ochotnik i walczył przeciwko Franco. Zginął w 1938 roku. Z Lublina wyjechało na tą wojnę w Hiszpanii pięciu, sześciu, a może nawet siedmiu młodych ludzi. Dwaj chyba zginęli, a piątka wróciła do Francji.

W budynku na Lubartowskiej była natomiast największa uczelnia rabinacka w Polsce i na całym świecie. Przyjeżdżali tu uczniowie z całego świata. Żeby się do niej dostać trzeba było przynajmniej umieć na pamięć około czterysta stron "gemare". To jest takie specjalne prawo żydowskie. Egzaminy były konkursowe. Nazywała się: Jesziwas Chachmej Lublin, to znaczy Jesziwa Uczonych Mędrców Lublina. Ten napis w środku był w języku hebrajskim. Na dole był w języku polskim. Po jego stronie lewej był napis, że w 1924 roku położono tu kamień węgielny. A tu był napis, kiedy nastąpiło otwarcie: "lak ba omer", to znaczy 32 dzień miesiąca omer 1930 roku. Byłem tu wtedy i oglądałem to otwarcie. Na tym balkonie stała cała generalicja, rabini, urzędnicy z Lublina, z Warszawy. Były delegacje z całego świata. Rektorem uczelni był Maier Szapiro, poseł na sejm. Od chwili rozpoczęcia budowy do śmierci, to znaczy do 1933 roku zajmował się tylko tą uczelnią. Nie dożył niestety do 1934 roku, kiedy pierwsi uczniowie dostali dyplomy rabinów.

Do chederu na Archidiakońskiej odprowadzałem Leizora. Musiał ukończyć ten cheder, żeby uzyskać świadectwo ukończenia siedmiu klas szkoły powszechnej. Ta szkoła była "pół

upaństwowiona", jak to się wówczas mówiło. Tutaj w tym domu na górze były siostry zakonne i była też Bożnica. Modlili się tutaj bardzo znani Żydzi. To wszystko jest jeszcze tak zachowane jak było wtedy. Chłopcy rozpoczynali naukę w wieku 4 lat. W wieku 7 lat przechodzili dalej, a w wieku 14 lat kończyli tę szkołę. Jak on miał 14 lat, to dostał świadectwo ukończenia chederu, czyli szkoły podstawowej i to wszystko upoważniało go do pójścia do gimnazjum.

Data i miejsce nagrania	1999-12-01, Lublin
Rozmawiał/a	Barbara Odonus, Marta Kubiszyn
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"